

# WĘDRUJĄCE NARODY

## **CHRISTIAN LAMMERT, KATJA SARKOWSKY [RED.], TRAVELLING CONCEPTS: NEGOTIATING DIVERSITY IN CANADA AND EUROPE**

Michał Młynarz  
University of Toronto

W książce *Travelling Concepts: Negotiating Diversity in Canada and Europe* (2010) międzynarodowa grupa badaczy prezentuje trzynastę interdyscyplinarnych artykułów dotyczących różnorodności i wielokulturowości. Ich autorami są przedstawiciele antropologii społecznej, stosunków międzynarodowych, nauk politycznych, socjologii i literaturoznawstwa. Tom dokumentuje konferencję „Negotiating Diversity: Transatlantic Exchanges between Canada and Europe”, która odbyła się na Uniwersytecie Goethego we Frankfurcie nad Menem w kwietniu 2007 roku.

Książka jest podzielona na dwie części: pierwsza skupia się na kanadyjskim kontekście, druga porównuje sytuację w Kanadzie i Europie. W przedmowie indyjski politolog Bhikhu Parekh bada rozwój koncepcji różnorodności społecznej po 1945 roku. Modernizacja, rosnący wpływ demokracji liberalnej, zmiany polityczne i gospodarcze po II wojnie światowej, a także rozpad europejskich imperiów kolonialnych doprowadziły do lepszego zrozumienia politycznych praw mniejszości. Parekh twierdzi, że różnorodność kulturowa wzrosła na całym świecie ze względu na rozpad tradycyjnego konsensusu moralnego, postępującej globalizacji i zmieniających się wzorców imigracyjnych.

W rozdziale wstępnym *Travelling Concepts* Christian Lammert i Katja Sarkowsky zwracają uwagę na wielokulturowość migracji i obywatelstwa w Kanadzie i Europie. Teorie kanadyjskich politologów Charlesa Taylora

i Willa Kymlicki są istotne do zrozumienia różnorodności i wielokulturowości, szczególnie w Kanadzie. Podstawą teorii Taylora jest „konceptcja uznania” (*recognition*), nie tylko jako sposób na osiągnięcie porozumienia na polu różnicy kultur, lecz także jako niezbędny element budowania tożsamości. Kymlicka twierdzi z kolei, że mocno przywiązaliśmy się do szczególnego rodzaju grupy społecznej i że liberalizm powinien znaleźć rozwiązanie tego problemu w odniesieniu do nieliberalnych grup mniejszościowych.

Chociaż dysponujemy bogatą literaturą na temat różnorodności w Kanadzie od 1960 roku, Kymlicka twierdzi, że w Europie dopiero koniec zimnej wojny i rozpad wieloetnicznego bloku komunistycznego wzmocniły refleksję na temat europejskiej różnorodności. Od tego czasu zmienione realia społeczno-kulturowe Kanady miały znaczący wpływ na sposób rozumienia różnorodności w Europie. Ingrid Makus porównuje różnice polityki imigracyjnej w anglojęzycznej Kanadzie i Quebecu, gdzie imigranci są zobligowani do opanowania języka francuskiego i aktywnego włączenia się do społeczeństwa. W Quebecu zaobserwowano znacznie więcej antagonizmów społecznych i politycznych w kwestiach kulturowych, religijnych i językowych niż w pozostałych częściach Kanady, gdzie dominuje język angielski, a imigranci mają większą swobodę wyrażania swojej tożsamości kulturowej (Lammert, Sarkowsky 2010: 47–62).

Suzanne Gallant analizuje koncepcje wspólnoty, różnorodności i polityki poprzez porównanie Taylora i Kymlicki. Dla drugiego z badaczy kultura jest na ogół kwestią wyboru jednostki, zaś dla pierwszego to bardziej skomplikowany proces. Taylor uważa bowiem, że elementy psychologiczny, społeczny i kulturalny są czynnikami o decydującym wpływie na polityczną i społeczną przynależność jednostki. Gallant twierdzi, że pojęcie tolerancji jest paternalistycznym sposobem zwalczania mniejszości kulturowych (tamże: 63–73). Stwierdza, że definicje różnorodności należy stosować do obu grup i różnych mechanizmów działania.

W eseju na temat antropologicznych pojęć obrzydzenia w polityce uznania Andreas Krebs odwołuje się do filmu Wenera Herzoga *Aguirre: Wrath of God*, w którym przedstawione są rasistowskie zachowania hiszpańskich żołnierzy w kolonialnej Ameryce Łacińskiej. Hiszpanie chcieli odczłowieczyć Indian do tego stopnia, iż wydawało im się, że mogą ich wykorzystywać bez żadnych wyrzutów sumienia. Krebs sugeruje, że obecność autochtonów na kanadyjskich ulicach jest swoistą formą kolonializmu. Indianie są traktowani w Kanadzie jako margines społeczny (tamże:

98–100). Krebs krytykuje również wielokulturową politykę Kanady, gdzie społeczeństwo jest podzielone na „rodzimych” (uprzywilejowanych) i „etnicznych” (dyskryminowanych) mieszkańców (tamże: 100–108). Simon Langlois analizuje następstwa dziesięcioletniej debaty, która rozgorzała w Quebecu po referendum w 1995 roku. Jednym z jej tematów było pytanie, czy niefrancuskojęzyczna wspólnota może przynależeć do społeczności Quebecu. Langlois twierdzi, że społeczeństwo Quebecu powinno brać przykład z wielokulturowej Francji, w której język francuski jest formą tożsamości językowej.

Julie Spergel skupia się na dyskusji wokół powieści Chavy Rosenfarb *The Tree of Life: A Novel About Life in the Łódź Ghetto*. Autorka twierdzi, że napisany w jidysz tekst o przetrwaniu Holokaustu powinien należeć do literatury kanadyjskiej. Nie zgadza się z tym Rosenfarb, o czym mówiła w wywiadzie z 2005 roku. Spergel twierdzi, że perspektywa globalnej diaspory żydowskiej, utrzymanie poczucia tożsamości w więcej niż jednym miejscu, jest bardzo podobna do tej u wielokulturowych Kanadyjczyków.

Larissa Lai bada literaturę azjatycko-kanadyjską od lat 70. Lata 60. to okres, w którym wiele debatowano na temat koncepcji rasowych w Kanadzie, kiedy „Writers of Color” pomogli w organizowaniu ruchów antyrasistowskich wobec represjonowanych grup mniejszościowych. W przypadku społeczności azjatyckiej doprowadziło to do popularyzacji literatury i sztuki. Według Lai wzrosła akceptacja artystycznej różnorodności w Kanadzie pozwalająca na swobodniejsze wygłaszanie poglądów przez grupy marginalizowane z powodu anglo-kanadyjskiej dominacji.

Jiri Melich porównuje różne formy wielokulturowości w Kanadzie od połowy lat 60. Badacz pokazuje, że Kanada była pierwszym prawdziwym krajem imigracji. Przy wprowadzaniu wielokulturowości – oficjalnie w 1971 roku – nie udało się jednak uniknąć nierówności rasowej i dyskryminacji, co w niektórych przypadkach doprowadziło do osłabienia tożsamości. W Europie do niedawna większość imigrantów przybywających na kontynent była postrzegana jako *guest workers*. Melich bada kilka europejskich państw: uważa Niemcy za najbardziej podobne do Kanady w swoim podejściu do imigracji. Etniczne enklawy i napięcia religijne w Europie powodują znaczne zróżnicowania między europejską a kanadyjską polityką wielokulturowości.

Robert Sata omawia rolę państwa i społeczeństwa liberalnego w kontekście wielokulturowości. Krytykuje potrzebę asymilacji imigrantów do

kultury dominującej w danym kraju. Dla imigrantów w państwach takich jak Kanada czy Australia zmiana własnej tożsamości całkowicie zmienia osobę, podczas gdy w wielu krajach europejskich taka integracja nie zawsze jest możliwa ze względu na silne poczucie narodowej tożsamości (Lammert, Sarkowsky 2010: 202–203). Sata uważa, że wielokulturowość powinna być dostosowana do nieustannie zmieniających się warunków kulturalnych, politycznych i ekonomicznych (tamże: 204).

Allan Craigie bada, jak polityka *territorial diversity* wpisuje się w schematy terytorialne poprzez porównanie Nowej Szkocji i północno-wschodniej Anglii. W latach 1990 i 2004 wzrost obaw separacji w regionach sąsiadujących z Quebeciem i Szkocją doprowadził do zaniedbania peryferii przez centrum. To ilustruje potrzebę zwracania większej uwagi na potrzeby grup mniejszościowych przez federację. Craigie wyznacza paralele między Kanadą a państwami europejskimi o długiej historii jedności kulturowej jak Wielka Brytania, Francja czy Włochy.

Dirk Hoerder przedstawia kanadyjsko-europejskie paralele w socjologii migracji. Jego zdaniem po 1989 roku wzrosło znaczenie wielokulturowości w krajach Europy, a szczególnie tych, które wcześniej były postrzegane jako bardziej jednorodne. Hoerder porównuje Belgię i Szwajcarię z Kanadą. Pokazuje, że nazwy europejskich państw, a także powstałe od nich przymiotniki, są często mylące, na przykład „francuski” maskuje obecność mniejszości historycznych, takich jak Alzatzycy, Baskowie i Bretończycy (tamże: 235). Pozaeuropejskie diaspory, kolonie imperiów i wymiany międzynarodowe odegrały kluczową rolę w tworzeniu nowoczesnej tożsamości europejskiej. W tym kontekście badacz proponuje ciekawe porównania między kontynentami i twierdzi, że różnorodność jest ogólną cechą formacji państwowej na całym świecie.

Katrin Urschel omawia kategorię *Anglo-Celt* nie tylko jako przywilej hegemonicznej kadencji, lecz także jako wzmocnienie pozycji mniejszości celtyckiej. Termin ten został sformułowany w literaturze popularnej końca XIX wieku. Używanie go doprowadziło do paradoksu: w swoich ojczyznach Celtowie byli prześladowani, a podczas pobytu poza krajem mogli korzystać ze swojej „brytyjskości” i narzucać swoją kontrolę (tamże: 266). Urschel twierdzi, że nie należy zajmować się tylko rasizmem skierowanym w stronę niebiałych Kanadyjczyków, ale również tym skierowanym wobec Szkotów, Walijszczyków i Irlandczyków.

Główną zaletą *Travelling Concepts* jest to, że stanowi doskonale wprowadzenie w problematykę różnorodności i wielokulturowości w Kanadzie, ujmując ją zarazem w perspektywie porównawczej. Autorzy tomu pokazu-

ją, jak koncepcja różnorodności funkcjonuje w odmiennych kontekstach geograficznych, politycznych i kulturowych – przede wszystkich takich, które dalekie są od jednoznaczności. Wadę stanowi natomiast to, że niektóre teksty bazują na normatywnym rozumieniu różnorodności: o ile jedne eseje prezentują jasno określone definicje różnorodności, o tyle drugie – w tym Krebsa i Lai – bezpośrednio krytykują główny nurt kanadyjskiej polityki kulturalnej.

Innym zarzutem jest to, że większa część książki dotyczy Kanady. Dla rodzimego badacza kwestie te są już dobrze udokumentowane. Europejski czytelnik – mniej zaznajomiony z postawami rasistowskimi wobec autochtonów lub z próbami włączenia historii Holokaustu w języku jidysz do kanonu literatury kanadyjskiej – może się jednak wiele dowiedzieć.

Książka zyskałaby na wartości, gdyby zostały w niej wykorzystane dodatkowe porównania między Kanadą a Europą oraz gdyby więcej esejów dotyczyło europejskiego kontekstu. Na przykład w swoim eseju Urschel poświęca stosunkowo niewiele miejsca na zrozumienie tożsamości celtyckiej we współczesnej Europie. Autorka mogłaby dołączyć badania na temat odnowienia języka celtyckiego i szybkich zmian społecznych, kiedy to Irlandia stała się głównym miejscem imigracji.

W przyszłości prace z tej serii mogłyby dotyczyć także enklaw etnicznych, w tym Polaków w Wielkiej Brytanii i uchodźców z Bliskiego Wschodu w Skandynawii. Podczas gdy kwestia wykluczenia jest szeroko omawiana w Kanadzie, nie ma na ten temat wzmianki w społeczeństwach europejskich, na przykład w stosunku do Romów i imigrantów spoza Europy. Ponadto, nie wspomina się o tym, co działo się po upadku bloku sowieckiego i jaki to miało wpływ na różnorodności w Europie, biorąc pod uwagę przepływ ludności przez granice. W kontekście kanadyjskim studia przypadków ograniczają się do wschodniej Kanady i Kolumbii Brytyjskiej i nie zajmują się regionem Prairie (prowinacje: Alberta, Saskatchewan i Manitoba), który jest także bardzo bogaty kulturowo. Na miasta takie jak Winnipeg i Edmonton duży wpływ miała imigracja europejska sprzed I wojny światowej, a także ta po II wojnie światowej. Niezależnie od tego Lammert i Sarkowsky wykonali znakomitą pracę, co zaowocowało pokazaniem odmiennych perspektyw naukowych – prezentowanych przez różne instytucje i dyscypliny – oraz sposobów patrzenia na różnorodność. Tym samym *Travelling Concepts* może pomóc w doprowadzeniu do bardziej konstruktywnego dialogu i współpracy politycznej między dwiema stronami Atlantyku. Odbywać się to będzie zapewne w coraz bardziej zróżnicowanym, globalnym społeczeństwie XXI wieku.

Bibliografia:

/// Lammert C., Sarkowsky K., red. 2010. *Travelling Concepts: Negotiating Diversity in Canada and Europe*, VS Verlag für Sozialwissenschaften / GWV Fachverlage GmbH.